

6 SIERPNIA

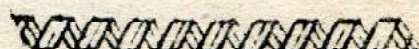


Nr 3(12) KRAKÓW Oleandry-KIELCE 8-12 VIII 1985 r. Rok IV

Wyd. marszowe



PISMO KADRÓWKI



Prezydent RP K. SABBAT

43, Eaton Place
LONDON, S.W. 1

24. 12. 1987.

Do Uczestników Marszu

Na ręce

Komendanta Marszu

Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej

Wojciecha Pęgiela

Serdeczne pozdrowienia dla młodzieży corocznie
ciągnącej szlakiem strzelców z 1914 r. z życzeniami,
aby tak jak tamci mieli swój dzień nie tylko 6 sierp-
nia ale i 11 listopada.

Z dumą przyjąłem Waszą Odznakę "Uczestnikowi Marszu
Szlakiem Kadrowki".

K. Sabbat



Londyn 20 grudnia 1987 r.

Do uczestników

Marszów Szlakiem Kompanii Kadrowej

Otrzymałem z rąk Komendanta Marszu
p. Wojciecha Pęgiela Odznakę Honorową
"UCZESTNIKOWI MARSZU SZLAKIEM KADROWKI"
Choć w Marszach nie uczestniczę - całym
sercem jestem z Wami.
Swoją walkę o niepodległość rozpocząłem
jako żołnierz Organizacji Bojowej PPS.
Jako dowódca kompanii oddziałów strzele-
ckich przeszedłem trasę z Krakowa do Kielc
w sierpniu 1914 r. Prawdopodobnie jestem
ostatnim oficerem "sierpniowym".

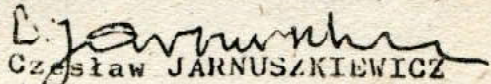
Jestem pełen podziwu dla waszej wytr-
wałości i poświęcenia i cieszę się, że
jest Was coraz więcej.

Nie wiemo nam przed 1914 r., i dziś
jest wielu niedowiarków.

Lecz pewien jestem, że DOJDZIEMY.

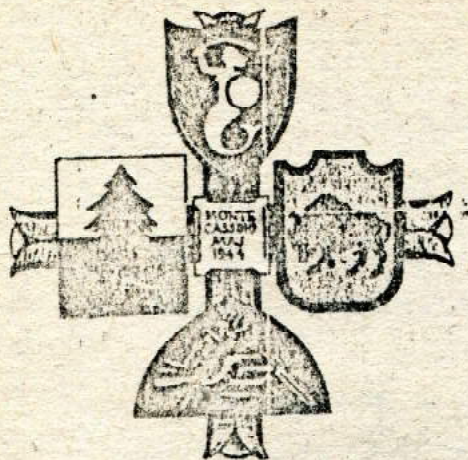
"Módl się, abyśmy stumanieli
Nie wierząc nam, że chcąc to móc..."

Pozdrawiam Kadrówkę 1988 r.


Czesław JARNUSZKIEWICZ
/ostatni/generał II
Rzeczypospolitej - w 100
roku życia

Do uczestników XXIII ego (8) warszaw-
skich Katedr i z zgrupowani obywateli
do naszego urzędu celno-ucznestwie hoto-
-rony

Wanda Piłsudska



Gen. Klemens Rudnicki
Londyn, 21 grudzień 1987.

Wojciech Pęgiel
Komitet Odznaki Pamiątkowej
Czynu 6-go Sierpnia

Szanowny Panie,

Na Pańskie ręce pragnę złożyć podziękowanie
za nadanie mi Odznaki Pamiątkowej Czynu 6-go Sierpnia,
którą zechciał mi Pan doręczyć.

Widzę, że my, starzy, możemy już spokojnie zamykać
oczy, mając takich jak Wy, następców.

Wasz pomysł marszu szlakiem 6-go Sierpnia jest
symbolicznym przejęciem roli młodego pokolenia podejmują-
cego te same zadania jakie stały przed nami, ongiś.

Jesteście na dobrej drodze i życzę Wam doczekania
się owoców tego czynu, jak to się stało za mojego pokolenia.
Pamiętajcie, iż z małych napozór czynów rodzą się
wielkie czyny i zwycięstwo.

Na Waszym szlaku w 1988 roku, będę duchem z wami.

Wasz

Klem Rudnicki